

Jedziemy do Laskowca (12 - 14.IV.2019) – informacje organizacyjne:

- 1) **Termin: Przyjazd do ZP – w piątek 12 kwietnia 2019r** – o dowolnej godzinie po południu, ale im wcześniej, tym lepiej (ewentualny przyjazd w sobotę rano do godz. 730), jest też możliwy, ale mniej opłacalny, gdyż odpadnie wówczas możliwość piątkowych rozmów z wychowankami i nasza studencka wieczornica. **Wyjazdy z ZP – niedz. 14.IV.2019r** – (od wczesnego rana).
- 2) **Namiary kontaktowe do mnie** (przydatne zwłaszcza w przypadku jakichś wątpliwości lub pytań), **to - tel: 799 016 704, mail: turmak@wp.pl** Wszelkie dodatkowe informacje (bądź zmiany) związane z tym wyjazdem są na bieżąco podawane na **Forum** mojej str: **www.rysmak.jasky.pl** Warto tam często zaglądać.
- 3) **Proszę ze sobą koniecznie zabrać: dowody osobiste, śpiwory** (mogą się też przydać **karimaty**, choć nie są konieczne, gdyż będziemy mieszkać i spać na warunkach biwakowych w sali gimnastycznej z drewnianą podłogą (lub w zmodernizowanej świniaarni na słomie). Warto jest wziąć ze sobą **suchy prowiant i herbatę**, chociaż sklep spożywczy jest w pobliżu i będzie można sobie coś dokupić (zorganizujemy takie wspólne wyjście do sklepu – w piątek). Przydadzą się na pewno torebki na śmieci oraz własne **kubki**, co usprawni nam spożywanie posiłków, przyrządzanych samodzielnie. *Proszę jednak bez pozwolenia nie karmić zakładowych koni (służących do tzw. kopytoterapii),*
- 4) Potrzebne też będą **wygodne buty oraz miękkie obuwie (na zmianę) oraz odpowiednie ubranie**, na krótką wędrówkę (3-4 godz, ok. 15 km) po malowniczej okolicy Laskowca. W piątek i w sobotę – późnym wieczorem (czyli **dopiero po tzw. ciszy nocnej**), będziemy się starali organizować nasze **studenckie wieczornice** (bez udziału wychowanków) w myśl znanego hasła: „**Bo wszyscy studenci, to jedna rodzina!**”, dlatego mogą się przydać: **aparaty fotograficzne, śpiewniki, latarki, gitary, puzony, skrzypce, saksofony i inne instrumenty.**
- 5) **Nasz program pobytu w zakładzie będzie ściśle uzależniony od aktualnej sytuacji wychowawczej** w placówce oraz Waszych konkretnych zainteresowań (i w razie potrzeby – będzie na bieżąco korygowany). Chciałbym, abyście dokładnie zwiedzili zakład, zobaczyli jak wychowankowie się uczą (**szkoła**), jak pracują (**warsztaty**) i jak mieszkają (**internat**). Najistotniejszą jednak sprawą, będzie zapewnienie Wam pełnej możliwości do przeprowadzenia **wielu swobodnych rozmów** i dyskusji zarówno z wychowankami, jak i pracownikami tejże placówki. To od Waszej aktywności, inwencji, ciekawości i taktu – będzie w decydującym stopniu zależała autentyczna wartość takich rozmów i spotkań oraz pedagogiczne efekty tej krótkiej, ale bardzo intensywnej wizyty. Różne wrażenia, z poprzednich tego typu wypraw, możecie znaleźć na „Forum” i w „Archiwum” mojej stronki. Mogą one i dla Was być jakąś inspiracją i zachętą do podobnej aktywności. Dla tych co czytali moją książkę – „**Za murami poprawczaka**”, gwoli uczciwości, chcę też tu dodać, że już od kilkunastu lat nie pracuję w tym poprawczaku i w dużym stopniu jest to już zupełnie inny zakład, niż ten z moich czasów, ale nadal jest on bliski mojemu sercu, więc jadę tam z Wami z oczywistym sentymentem oraz nadzieją na ciekawe i pożyteczne spotkanie.
- 6) **Nasze towarzyskie wieczory** - będą miały charakter przede wszystkim **integracyjny**, ale z doświadczenia wiem, że nawet w takiej luźnej atmosferze, zdecydowana większość ożywionych rozmów, zahacza zwykle o tematy typowo resocjalizacyjne. Jest to więc także, bardzo ważny element takiej pedagogicznej wyprawy. Lojalnie też ostrzegam, że **jakiegokolwiek ekscesy, zbytnie spoufalanie się z wychowankami** oraz zachowania nieliczące z godnością studenta APSu, **spotkają się z moją ostrą reakcją** i nie będę miał żadnych skrępowań, aby takie osoby wydalic z zakładu, nawet w środku nocy. Proszę też nie podawać wychowankom swoich adresów, bo to potem rodzi bardzo kłopotliwe problemy.

7) **Bardzo liczę na Waszą lojalność, wysoką kulturę, młodzieńczą radość oraz szczerze i mądre rozmowy z wychowankami i pracownikami tejże, przyjaznej nam placówki.**

8) **Dojazd** (dotyczy to głównie studentów jadących z Warszawy):

a) **Informacja dla osób jadących własnym samochodem:** zakład znajduje się na skraju lasu, po lewej stronie, na początku wsi Laskowiec, ok. 7 km. za Ostrołęką, tuż przy trasie nr. 61: Ostrołęka – Łomża – Augustów. Uwaga – nie parkujemy przed bramą, ale wjeżdżamy na teren zakładu (dzwonek przy bramie) i ustawiamy samochody we wskazanym miejscu (zwykle przed prawym skrzydłem budynku).

b) **Info dla jadących autobusem: Trzeba najpierw dojechać do Ostrołęki** (z dworca PKS – Warszawa Zachodnia, ze st. Nr. 1 – podróż autobusem trwa ok. 2,5 godz, koszt biletu od 12 - do 22zł, autobusy jeżdżą średnio co godzinę), a potem – jedziemy jeszcze ok. 20 minut **do Laskowca.**

Z Ostrołęki do Laskowca można dojechać np. **zwykłym autobusem** z stanowiska nr. 3 w kierunku Łomży Ale lepiej i za darmo **jedzie się do Laskowca miejskim autobusem MZK nr. 5** (przystanek na wprost kościoła przed dworcem PKS). Godz. Odjazdu:

- w piątek po południu: 12.39, 14.35, 15.29, 16.24, 17.14, 18.30, 20.20,

- a w sobotę rano: 5.35, 6.35, 7.29, 8.12.

Wysiadamy na jednym z przystanków w Laskowcu (**Ul. Nowa – w pobliżu sklepu** przy głównej trasie Ostrołęka – Łomża – Augustów) – warto jednak spytać kierowcę, gdzie powinno się wysiąść (bo czasem ze względu na roboty drogowe, przystanki mogą być zmienione). Potem mijamy sklep i idziemy ok. 150 m. główną szosą w kierunku Ostrołęki. Po prawej spotykamy zakładową tablicę i wjazd do zakładu. Aby wejść przez żelazną bramę, należy zadzwonić i powiedzieć, że jesteście moimi studentami.

Idąc do dyżurki, proszę poruszać się wolnym, dostojnym krokiem (np. w rytmie poloneza) i nie robić żadnych gwałtownych ruchów, aby nieopacznie nie uruchomić alarmu. Po sprawdzeniu dowodów i pobraniu odcisków palców przez strażników na dyżurce, proszę cicho udać się do naszej noclegowni i skontaktować się ze mną.

9) **Podróż powrotna:**

MZK Nr. 5 z **Laskowca do Ostrołęki** (w niedzielę rano): 5.08, 6.12, 7.11, 8.11, 8.43, 11.11

PKS z **Ostrołęki do Warszawy** (podróż trwa ok. 2.5 godz, autobusy jeżdżą średnio co godzinę - warto zerknąć do portalu: epodróżnik.pl)

10) **Mam nadzieję, że będzie to dla Was, bardzo ciekawa i pouczająca okazja, aby nic nie narozrabiać, a mimo to - posiedzieć sobie za kratkami - w poprawczaku!**

Pracownikom i wychowankom tejże placówki, a także mnie, będzie bardzo miło, jeśli po powrocie do domu, podobnie jak Wasi poprzednicy - podzielicie się swoimi wrażeniami, na Forum mojej strony (www.rysmak.jasky.pl).

A zatem - DO MIŁEGO SPOTKANIA ZA KRATKAMI – w kurorcie LAS-KOWIEC!!!

Ryszard Makwski